

UZASADNIENIE

P. M. został oskarżony o to, że w dniu 2 listopada 2013 roku w P. woj. (...), przy ul. (...) w lokalu (...), wypowiadał wobec A. T. groźby pozbawienia zdrowia i życia słowami cyt. „wywieziemy Cię do lasu i zastrzelimy”, które to słowa wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 29 maja 2015 roku w sprawie VII K 94/14:

- uznał oskarżonego **P. M.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 40 stawek dziennych przy przyjęciu, że wartość jednej stawki wynosi 20 złotych
- zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. T. kwotę 1500,00 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika,
- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 582,51 złotych tytułem wydatków oraz kwotę 80 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego.

Apelacja obrońcy adwokata B. T. została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2, 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1)art. 413 § 2 pkt 1 kpk - poprzez brak wskazania w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. M. – przepisu ustawy karnej, którego dyspozycja została zdaniem Sądu wyczerpana przez zachowanie oskarżonego (co stanowiło element obligatoryjny wyroku skazującego), a jedynie bezzasadne poprzestanie na wskazaniu przepisu stanowiącego podstawę wymiaru kary;

2)art. 4 i 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego P. M.,

3)art. 4 i 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk -poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności, zeznań pokrzywdzonego A. T., który miał osobisty interes w tym, ażeby pomówić P. M., a także zeznań A. M., M. B. (1) i K. R., które to zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami A. S.;

ewentualnie, w sytuacji w której Sąd ad quem podzieliłby pogląd, iż groźby zostały przez oskarżonego P. M. wypowiedziane:

- art. 410 kpk - poprzez pominięcie w zakresie analizy prawnokarnej zachowania oskarżonego i możliwości przyjęcia, iż wypowiedziane groźby wzbudziły uzasadnioną obawę ich spełnienia - istotnych okoliczności płynących z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań pokrzywdzonego, z których wynikało, iż nie złożył on bezpośrednio po rzekomym zaistnieniu zdarzenia, zawiadomienia o popełnionym przestępstwie mimo, że miał ku temu faktyczną możliwość jak również jakichkolwiek innych okoliczności, które w sposób obiektywny mogłyby uzasadniać tę obawę.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego poznania Sądowi I instancji;

Apelacja obrońcy adwokata S. K. została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2, 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na wynik sprawy tj art. 4 kpk i art. 7 kpk poprzez:
 - nieuzasadnione bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonego A. T. co do istotnych okoliczności zajścia, mimo, iż istnieją wątpliwości czy pokrzywdzony skonfliktowany z oskarżonym i uwikłany w inne sprawy sądowe będące następstwem tego konfliktu nie chce uzyskać korzystnego dla niego rozstrzygnięcia po to aby polepszyć swoją sytuację procesową i odegrać się na swoim przeciwniku procesowym na innym polu;
 - nieuzasadnione bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonego poprzez przyjęcie, wbrew materiałowi dowodowemu, iż słowa rzekomo wypowiedziane przez oskarżonego wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia;
 - nieuzasadnione bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadków A. M., M. B. oraz K. R. co do wypowiedzenia gróźb, przez oskarżonego pod adresem A. T.;
 - nieuzasadnione odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. M. i świadka M. M., które co do głównych kwestii w były konsekwentne oraz spójne z materiałem dowodowym nie pochodzącym od stron konfliktu;
- na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez przyjęcie, wbrew materiałowi dowodowemu, iż oskarżony groził pokrzywdzonemu A. T. słowami „wywieziemy Cię do lasu i zastrzelimy”;
- naruszenie 190 § 1 kk poprzez błędne jego zastosowanie mimo braku podstaw i niezastosowanie art. 212 § 1 kk, podczas gdy z prawidłowych ustaleń wynikało, iż oskarżony P. M. wygłosił jedynie zniesławiający zarzut o dokonaniu kradzieży, który należy ocenić z punktu widzenia znikomej społecznej szkodliwości, bowiem pokrzywdzony wraz ze swoją rodziną pozostają w sporze dotyczącym rozliczeń finansowych z oskarżonym, czyli niezastosowanie art. 1 § 2 kk w zw z art.17 § 1 pkt 3 kpk.

Nadto wniósł o załączenie akt 1Ds 1935/14.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o zmianę poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 212 § 1 kk i umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość lub warunkowe umorzenie postępowania lub uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. T. w odpowiedzi na apelację wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie wyroku w mocy, oddalenie wniosków dowodowych i zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 października 2015 roku Sędzia sprawozdawca złożył ustne sprawozdanie stosownie do art. 453 § 1 k.p.k. i ujawnił akta spraw 1 Ds. 1935/14 i 2 Ds. 883/12 Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb.; nadto ujawnił odpowiedź pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z dnia 28 września 2015 roku na apelację obrońców oskarżonego- k. 366-373.

Wobec braku wniosków w przedmiocie uzupełnienia przewodu sądowego, Przewodniczący zamknął przewód sądowy i udzielił głosu stronom zgodnie z art. 453 § 3 kpk.

Obrońca oskarżonego popierał skargę apelacyjną wywiedzioną przez adwokata B. T. i wnioski w niej zawarte, natomiast skargę apelacyjną obrońcy z wyboru oskarżonego adwokata S. K. pozostawia do uznania Sądu.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońców oskarżonych i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego przyłączył się do stanowiska prokuratora, nadto wnosił o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 1 tysiąca złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców P. M. nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, iż wywody obrońcy skarżącego P. M. sprowadzają się w istocie rzeczy do zanegowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie. Opierają się one na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszność rozumowania Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy.

Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego P. M. , pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – wzorowo wręcz uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione bowiem w apelacjach mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej ocenie zebranych dowodów. Apelujący podnosząc, iż w toku przedmiotowego postępowania karnego dokonano błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu nie przedstawili żadnych racjonalnych argumentów uzasadniających przyjęcie odmiennej wersji .

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych na gruncie analizowanej sprawy w pełni uprawniały Sąd Rejonowy rzetelnie i kompleksowo ocenione w głównej mierze osobowe źródła dowodowe. Słusznie bowiem Sąd meriti uznał za wiarygodne zeznania samego pokrzywdzonego A. T. i jego dziewczyny A. M., która była bezpośrednim świadkiem na okoliczność, iż w przedśionku prowadzącym do wyjścia z lokalu podszedł do pokrzywdzonego oskarżony P. M. i powiedział „wywieziemy cię do lasu i zastrzelimy”. Tym bardziej, że świadkowie M. B. (2) oraz K. R. potwierdzili, iż groźby opisane w zarzucie padły z ust oskarżonego, po za innymi obelgami z jakimi zwracał się on do pokrzywdzonego A. T.. Co do świadków A. S. i T. K., którzy nie byli naoczniymi świadkami wypowiedzianych groźb przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonego A. T. podnieść należy, że znali oni szczegóły przedmiotowego zdarzenia z uwagi na fakt, iż zaraz po przedmiotowym incydencie w barze (...) zdenerwowana i roztrzęsiona świadek A. M. opowiedziała im „na gorąco” , przebieg tegoż zdarzenia. Natomiast świadek T. K. potwierdził, iż słyszał jak oskarżony jeszcze przed wypowiedzeniem groźb pod adresem A. T., obrażał pokrzywdzonego i jego dziewczynę A. M. mówiąc, iż są złodziejami a ona sama „wchodzi w złodziejską rodzinę”. Nie sposób zatem uznać w realiach przedmiotowej sprawy za trafiony zarzut skarżącego, iż świadkowie A. M., M. B. (2) czy K. R. nie są osobami bezstronnymi. Fakt, iż wskazani wyżej świadkowie przyjaźnią się z pokrzywdzonym a świadek A. M. jest jego dziewczyną nie daje podstaw w realiach przedmiotowej sprawy do podważania wiarygodności ich zeznań. Tym bardziej, że naganne zachowanie oskarżonego względem osoby pokrzywdzonego zauważyli także znajomi oskarżonego P. M., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Wskazani wyżej świadkowie potwierdzili także, że po zdarzeniu zachowanie pokrzywdzonego uległo diametralnej zmianie, bowiem A. T. zrobił się poważny, nie odzywał się, wręcz był wystraszony. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutem apelacji, iż nieuzasadnienie dano wiarę pokrzywdzonemu, iż rzekomo wypowiedziane słowa przez oskarżonego wzbudziły w nim uzasadnioną obawę ich spełnienia.

Podkreślić nadto należy, iż zaraz po zdarzeniu pokrzywdzony wraz z dziewczyną i znajomymi opuścił lokal by nie prowokować dalszych incydentów, które za każdym razem przy spotkaniu obu mężczyzn na terenie tego lokalu prowokował oskarżony. Z tego względu świadkowie, którzy byli w barze wraz z pokrzywdzonym podali, iż całe to zdarzenie spowodowało nieprzyjemną atmosferę, dlatego też nie chcąc jej zaognić zgodnie opuścili lokal.

Natomiast słusznie Sąd I instancji uznał, że niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, co do okoliczności wypowiedzenia wobec pokrzywdzonego groźby „wywiezienia do lasu i zastrzelenia” A. T., bowiem nie znajdują one potwierdzenia w poczynionych ustaleniach faktycznych. Tym bardziej, iż nawet znajomi oskarżonego świadkowie G. M. i G. K. nie ukrywali, iż zachowanie oskarżonego nie było prawidłowe, do czego szczegółowo odniósł się Sąd I instancji. Bowiem świadek G. K. potwierdził okoliczności, że P. M. obrażał osobę pokrzywdzonego i sam próbował uspokajać oskarżonego. Natomiast żona oskarżonego M. M. potwierdziła w sprawie, iż w dacie zdarzenia doszło jedynie do wymiany zdań między jej mężem a pokrzywdzonym, jednakże wskazała, iż nie były do niego kierowane groźby. Potwierdziła jednak okoliczności, że w trakcie kłótni odciągała męża od pokrzywdzonego. Wskazała, iż oskarżony P. M. generalnie nie jest osobą agresywną i impulsywną, choć także przyznała, że nie jest też człowiekiem ze stoickim spokojem. Bezsporną w sprawie jest okoliczność, iż sama M. M. w 2012 roku złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej osobie przez P. M. i to przestępstwa z art. 190 § 1 kk. Postępowanie w sprawie 2 Ds. 883/12 ostatecznie zostało umorzone z uwagi na cofnięcie wniosku o ściganie. W toku przedmiotowego postępowania M. M. próbowała jednak usprawiedliwić swoją decyzję twierdząc, iż złożenie zawiadomienia przeciwko mężowi było spowodowane chęcią założenia sprawy o rozwód. Ponieważ Sąd meriti bardzo logicznie i szczegółowo ocenił zeznania świadka M. M., dalsze przytaczanie oceny uznać należy za zbędne. Tym bardziej, że Sąd odwoławczy zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę zeznań świadka M. M. w całości podzielił.

Podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego A. T. nie dają okoliczności sprawy zawarte w aktach sprawy 1 Ds. 1935/14 Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. Ponieważ w postępowaniu odwoławczym ujawniono akta spraw 1 Ds. 1935/14 Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim, z których wynika, iż w dniu 29 czerwca 2015 roku umorzono śledztwo odnośnie zarzutu składania fałszywych zeznań (art. 233 § 1 kk) m.in. przez A. T. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Mając na uwadze powyższe trudno uznać za trafny zarzut apelacji, że pokrzywdzony A. T. jest zdolny do składania fałszywych zeznań. Nie ma więc jakichkolwiek podstaw by uznać, że pokrzywdzony A. T. zeznawał niezgodnie z prawdą.

Sąd nie kwestionował faktu, iż między pokrzywdzonym A. T. a oskarżonym P. M. istnieje konflikt, którego podłożem są przede wszystkim rozliczenia finansowe i toczące się z tego tytułu sprawy sądowe. Żadna ze stron postępowania karnego nie ukrywała tego faktu, dlatego też nie sposób się zgodzić z zarzutami płynącymi z apelacji, iż pokrzywdzony miał osobisty interes w tym by pomówić oskarżonego po to „by polepszyć swoją sytuację procesową i odegrać się na swoim przeciwniku procesowym na innym polu”. Nie sposób także uznać za celny argument obrony, że pokrzywdzony idąc do domu, mijając budynek Straży Miejskiej jak i Komendy Miejskiej Policji nie zawiadomił stosownych organów o swojej obawie. Nie jest to argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen, że A. T. obawiał się spełnienia wypowiedzianej w jego kierunku groźby. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości.

W tym miejscu należy jeszcze raz podkreślić, że Sąd meriti w tak szczegółowy i wnikliwy sposób przeanalizował osobowe źródła dowodowe, że wbrew twierdzeniom apelacji rozumowaniu temu nie można postawić żadnego zarzutu. Sąd I instancji w sposób prawidłowy i logiczny wykazał wszelkie różnice, niespójności w zeznaniach oskarżonego jak i jego żony. Analizując je następnie słusznie doszedł do przekonania, że nie można przyznać im waloru wiarygodności co do przebiegu zdarzenia z dnia 2 listopada 2013 roku w zakresie wypowiedzianej groźby. Z tych wszystkich względów Sąd odwoławczy nie widzi potrzeby by tak szczegółowo uzasadnioną analizę materiału dowodowego ponownie omawiać. Co więcej nie ma żadnych podstaw by ją zakwestionować.

Sąd meriti przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie i starannie rozważył zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk), a w sporządzonym uzasadnieniu wyroku przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swego stanowiska. Argumentacja

zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi z uwagi na fakt, iż ocena wartości zebranych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym kontekście, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Z uwagi na to należało uznać, iż w żaden sposób nie można mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do natomiast do zarzutu naruszenia art. 413 § 2 kpk poprzez brak wskazania w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. M.; przepisu ustawy karnej, którego dyspozycja została wymieniona, wskazać należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2011 r. III KK 38/11 (LEX nr 1044031) wskazał, iż w wyroku „akceptując „propozycję” prokuratora, sąd orzekający używa zwrotu „standardowego” i „uznaje oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu”, przekształcając tym samym czyn zarzucany w czyn przypisany. Uznać zatem należy, iż Sąd meriti mimo braku wskazania czynu nie spełnił warunku z art. 413 § 2 pkt 1 kpk postępując w ten sposób nie do końca fachowy, ale nie budzący wątpliwości co istoty rozstrzygnięcia. Jak słusznie wskazał pełnomocnik pokrzywdzonego w odpowiedzi na apelację także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 3 kwietnia 2014 r sygn. II AKa 69/14 (LEX 1487117) wprawdzie w zgodzie z literalnym brzmieniem art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący, oprócz dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu, winien też zawierać jego kwalifikację, jednak brak jej szczegółowego wyeksponowania w wyroku, w sytuacji, gdy pozostałe jego elementy w powiązaniu ze szczegółowym opisem zarzutu i precyzyjną jego kwalifikacją prawną zawartą w części wstępnej, którego w całości winnym oskarżony został uznany, nie pozostawiają wątpliwości o jaki czyn chodzi, wprawdzie stanowi naruszenie wskazanego wyżej przepisu postępowania, jednak nie w stopniu mogącym mieć wpływ na treść tego wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania uznać należało, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpało wszystkie znamiona określone w art. 190 § 1 kk.

Jako prawidłowe ocenić należy też rozstrzygnięcia w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu za przypisany czyn. Orzeczona kara jest współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, spełni również cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego a także na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do wysokości żądanego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, z uwagi na fakt, iż kwota ta nie została w żaden sposób udowodniona.